

itajcie ponownie w Głębokiej Hiperanalizie Serialu! W tej części pomówimy o statystykach, którymi można opisać społeczeństwo Equestrii. MLP nie daje nam zbyt wielu przesłanek, dlatego w tej części jeszcze bardziej niż zazwyczaj będę się opierać na domysłach i analogiach do świata rzeczywistego.

» Cahan

Struktura płciowa

Pewnie wszyscy już zauważyli, że w serialu występuje więcej klaczy. Dlatego niektórzy snują teorie o tym, że w Equestrii panuje wielka dominacja jajników. Osobiście uważam, że to bzdura. Dominacja klaczy nad ogierami była najbardziej widoczna w pierwszych sezonach serialu, później twórcy dodawali coraz więcej postaci męskich, dążąc do wyrównania. Przypominam też, że kiedyś widok pięciu Minuette w jednym kadrze był czymś normalnym, a klacze, które wyglądały na dorosłe w retrospekcjach z dzieciństwa Mane 6, później okazały się ich rówieśniczkami.

Zakładając, że kucyki z serialu są ssakami i rozmnażają się jak ssaki, to stosunek klaczy do ogierów powinien wynosić 1:1... Tylko że to tak nie działa. U ludzi rodzi się więcej chłopców niż dziewczynek. Za to wśród dziewczynek panuje mniejsza umieralność oraz większa oczekiwana długość życia. W efekcie w okresie reprodukcyjnym stosunki się wyrównują. Jednak przez cały czas różnice są niewielkie.

Tymczasem u jeleniowatych przy niekorzystnych warunkach bytowych rodzi się więcej samic, ponieważ jest to korzystniejsza inwestycja na przekazanie genów. Samce muszą zdobyć samicę, natomiast ta zawsze znajdzie chętnego kandydata. Dodatkowo jeden samiec może w danym roku zapłodnić wiele samic, ale nie ma gwarancji na to, że spłodzi jakiekolwiek młode.

Niestety, ale nie widziałam nigdzie badań i statystyk na temat koni, jednak podejrzewam, że nie ma tu wielkich różnic między nimi a ludźmi i jeleniowatymi. W zasadzie wszystkie dorosłe klacze się rozmnażają, jednak robią to tylko nieliczne ogiery – w danym stadzie taki przywilej ma tylko jeden ogier. Reszta skupia się w grupach rówieśniczych, by przeżyć. Ogier alfa zmienia się, kiedy przyjdzie inny, który pokona go w walce. Nowy władca haremu czasami zabija źrebaki poprzednika.

Dobra, ale pastelowe osiołki to bardziej ludzie niż konie – mają uczucia wyższe, są inteligentne i wykształciły cywilizację. Dodatkowo wszystko wskazuje, że żyją w trwałych, monogamicznych związkach. Mimo że zakładam, iż występuje u nich ruja, to nie musi się ona objawiać w tak widowiskowy sposób, jak u innych zwierząt. Dlatego przyjmijmy tu ludzkie standardy. Z tego wynika,

że ogiery stanowią mniej więcej połowę populacji Equestrii, więc typowy brony po przybyciu do tego świata miałby wybite zęby, a nie harem.

Oczekiwana długość życia

Nie da się ustalić, jak długo zyją kucyki ani kiedy osiągają dojrzałość płciową. W ogóle dorosłość nie jest sztywną granicą i ciężko powiedzieć, kiedy się ona zaczyna. Jeśli przyjmiemy, że z chwilą uzyskania zdolności do rozmnażania, to wówczas za dorosłe uchodziłyby trzynastoletnie dziewczynki, a to przecież absurd. Za to przy wzięciu pod uwagę zakończenia wzrostu, dorosłość u ludzi zostałaby osiągnięta w dwudziestym roku życia. Jest to kwestia kultury, a u kuców mogłoby to nawet być zdobycie znaczka.

Ciężko też wypowiadać się o latach, w końcu nie wiemy, ile trwa rok equestriański. Ich 1000 lat to może być nasze 1240 czy 687. Dlatego nawet liczenie świeczek na tortach czy wypowiedzi postaci niewiele mówią. Można się za to zasugerować długością trwania dzieciństwa. Organizmy długowieczne zazwyczaj powoli dorastają – rekiny polarne stają się dorosłe w wieku ponad stu lat, a spokojnie dożywają czterystu, jeśli nie więcej.



Ciąża u dużych ssaków trwa długo. U koni jest to jedenaście miesięcy, u ludzi dziewięć, u słoni dwadzieścia dwa, a u płetwala błękitnego rok. Ludzie, płetwale i słonie mają podobną długość życia, u koni jest ona dużo niższa. Najdłużej żyjącym ssakiem jest wal grenlandzki (dwieście lat), u którego okres ciąży trwa ponad rok. Na tych przykładach widać, że nie istnieje związek między długością ciąży a długością życia i czas trwania okresu płodowego zależy raczej od złożoności i wielkości organizmu.

Tymczasem długie dzieciństwo sugeruje długie życie. Zauważcie, że kiedy pojawia się Flurry Heart, mija przynajmniej rok od narodzin bobasów Cake, a te dalej są niemowlakami. Oznacza to, że kuce rozwijają się stosunkowo powoli, przynajmniej na pewnym etapie życia. Jednak zważywszy na to, że widzieliśmy je w wielu stadiach rozwojowych, to chyba proces ten nie odbiega bardzo od tego, który panuje u ludzi.

Co prawda małe kucyki są dużo bardziej samodzielne niż ludzkie niemowlęta, ale to typowe dla kopytnych, a przynajmniej tych współczesnych. W zasadzie to pod względem ewolucyjnym koniom bliżej do waleni niż ludzi. Walenie wywodzą się bowiem od drapieżnych parzystokopytnych, a parzysto- i nieparzystokopytne miały wspólnego przodka (co prawda wszystko na tej planecie ma jakiegoś wspólnego przodka, ale to chyba możemy pominąć).

Serialowe źrebaki są bardziej podobne do małych orek niż do niemowląt. Samodzielnie się poruszają i wykazują większą świadomość niż mały człowiek. Mimo wszystko rozwijają się powoli, co sugeruje, że kuce są długowieczne i bliżej im do wala grenlandzkiego niż Homo sapiens sapiens. Na to wskazywałby też widoczny upływ czasu w Ponyville od założenia aż do teraz.

Jednak starszych kucyków pojawia się zadziwiająco mało (pewnie dlatego, że twórcom nie chce się ich projektować), a to może wskazywać na dwie rzeczy: szybko umierają z powodu chorób (w Equestrii chyba mają płatną służbę zdrowia, skoro Applejack zbierała na biodro dla babci) czy ataków potworów lub nastąpił wyż demograficzny.

Źrebność

Tutaj moje domysły oprę tylko na postaciach, których rodziny poznaliśmy, czyli przede wszystkim księżniczkach i Mane 6. Wydaje się, że kucyki preferują rodziny wielodzietne – z głównych postaci tylko Rainbow Dash jest pewną jedynaczką. Cadance, Starlight i Scootaloo prawdopodobnie

również nie posiadają rodzeństwa. Tymczasem Pinkie Pie ma trzy siostry, Luna siostrę, Fluttershy brata, Twilight brata, Applejack brata i siostrę, Rarity siostrę. Co prawda nie jest to grupa reprezentatywna, a i w serialu widzieliśmy wiele innych rodzeństw. Za to praktycznie nie pojawiają się pewni jedynacy. Oczywiście, łatwiej pokazać, że ktoś ma liczną rodzinę, niż że jej nie ma i to również biorę pod uwagę.

Jednak w przypadku matek Mane 6, średnia ilość źrebiąt wynosi 2,(3), co odpowiada Kazachstanowi z 2014 roku, o ile współczynnik dzietności dla całego kraju jest taki sam, a raczej nie jest. Czemu? Brałam pod uwagę tylko sześć klaczy i w dodatku wszystkie są matkami. Współczynnik dzietności określa ilość urodzeń przypadającą na kobietę w pewnej grupie wiekowej (wieku rozrodczym, ale nie jest to do końca prawda).

Poza tym część klaczy może nie chcieć lub nie móc się rozmnażać. Jednak populacja Equestrii zdaje się rosnąć (przy czym nie widać, by społeczeństwo się starzało i chyba jednak zdecydowana większość źrebaków dożywa dorosłości), więc współczynnik dzietności powinien być wyższy niż 2,15. Szczególnie że w serii często pojawiają się rodziny wielodzietne (Pie, Apple, rodzina Sky Stingera, Hooffields, MacColts). Znaczy to, że przeciętna klacz ma prawdopodobnie dwoje albo troje źrebiąt.

Wydaje się również, że kuce ziemne rozmnażają się najintensywniej i najbardziej dbają o więzy rodzinne. Nie znaczy to, że jednorożce czy pegazy są wyrodnymi rodzicami – zwłaszcza po Januszu i Grażynie Cloudsdale widać, że tak nie jest. Po prostu mają słabiej zaznaczoną stukturę klanową.

Struktura rasowa

W zależności od miasta występują różne stosunki między ilością pegazów, jednorożców i kartofli. W Ponyville panują te ostatnie, w Canterlot większość stanowią jednorogi, a w Cloudsdale mieszkają chyba same pegazy. Jednak kartofli prawdopodobnie jest najwięcej. Czemu? Ponieważ chętnie się mnożą i produkują żywność, stanowiąc podstawę społeczeństwa feudalnego.

Oczywiście nie tylko ziemniaki pracują w gastronomii i nie wszystkie pyry zostają rolnikami czy kucharzami. Jednak serial wyraźnie sugeruje, że kucyki ziemne mają największe predyspozycje do tych prac oraz np. robót na budowie. Logicznym jest, że musi ich być najwięcej. Tezę zdaje się potwierdzać wygląd Manehattanu, chyba największego miasta, jakie pojawiło się dotąd w serii. Jego mieszkańcami są głównie... kartofle.

Prócz kuców w Equestrii spotyka się również inteligentnych przedstawicieli innych gatunków. Na wyróżnienie zasługują gryfy i osły, a być może również zebry i minotaury. Tych ostatnich jest jednak zbyt mało. Smoków i diamentowych psów nie liczę, ponieważ zdecydowanie nie należą one do poddanych Księżniczek. Nie-kuców spotyka się raczej niewiele i wyróżniają się na tle rodowitych Equestrian.

